

Wpisany przez Administrator
środa, 10 czerwca 2015 11:22

Dzień 9 maja 1944 roku mógł być najczarniejszym dniem w historii Rabki. Mógłby – gdyby nie pewien przypadek. ..

Sprawa, o której tym razem Państwu opowiem, ma ścisły związek z funkcjonowaniem w naszym mieście Szkoły Dowódców SS i Policji Bezpieczeństwa, mającej siedzibę w willi „Tereska” w latach 1940-45. Pozwalam sobie zwrócić uwagę na ten incydent, gdyż mógł się on skończyć krwawą pacyfikacją miejscowości u schyłku II wojny światowej. I gdyby nie przypadkowa interwencja podoficera SS – Ślązaka rodem z Gliwic, Rabka skończyłaby II wojnę światową jako miejscowość na wpół wypalona.



Budka wartownicza przed willą "Tereska:"



Ukraińscy rekruci